

Wyrok z dnia 17 lipca 2001 r.

II UKN 532/00

Prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm.) nie przysługuje rolnikom.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie: SN Maria Tyszel, SA Bogumiła Blok (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2001 r. sprawy z wniosku Andrzeja M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 czerwca 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach wyrokiem z dnia 6 marca 2000 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z dnia 14 lipca 1999 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy Andrzejowi M. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki, począwszy od dnia 1 grudnia 1998 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Wnioskodawca jest ojcem Łukasza M., niezdolnego do samodzielnej egzystencji z powodu upośledzenia centralnego układu nerwowego (niedorozwoju umysłowego w stopniu znacznym). Wnioskodawca z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 25 kwietnia 1991 r. rozwiązującego jego małżeństwo z Lucyną M., sprawuje władzę rodzicielską nad synem. Andrzej M. był zatrudniony w Fabryce Samochodów Osobowych w W. od 4 lutego 1969 r. do 31 maja 1975 r. w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w B.-B. od dnia 18 lipca 1975 r. do 30 kwietnia 1980 r. oraz od 17 listopada

1980 r. do 11 marca 1983 r. w Elektrociepłowni S. w W. Ponadto w okresie od 20 maja 1965 r. do 25 lutego 1981 r. wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, a od 25 lutego 1981 r. prowadzi własne gospodarstwo rolne i od 1 stycznia 1983 r. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Wnioskodawca w dniu 21 grudnia 1998 r. złożył w Oddziale Regionalnym KRUS w S. wniosek o przyznanie mu „renty” z tytułu opieki nad dzieckiem niezdolnym do samodzielnej egzystencji; do organu rentowego o przyznanie z tytułu tejże opieki emerytury zwrócił się w dniu 8 stycznia 1999 r.

Opierając się na tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca spełnia warunki do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149), legitymuje się bowiem ponad 25-letnim okresem zatrudnienia i pracy w gospodarstwie rolnym i jest jedyną osobą mogącą sprawować opiekę nad synem Łukaszem, gdyż matka dziecka została pozbawiona władzy rodzicielskiej. Wnioskodawca złożył także przed dniem 1 stycznia 1999 r. wniosek o wcześniejszą emeryturę, bowiem - zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) - za datę złożenia wniosku uważa się również datę złożenia wniosku w innych organach niż określone w § 2 (a więc w ZUS), jeżeli do właściwości tych organów należą sprawy świadczeń emerytalno-rentowych.

Rozpatrując apelację pozwanego organu rentowego od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 1 czerwca 2000 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił odwołanie Andrzeja M. Sąd stwierdził, że warunkiem przyznania wcześniejszej emerytury matce lub innej osobie opiekującej się dzieckiem wymagającym stałej opieki jest niemożność podjęcia lub kontynuowania zatrudnienia, istotą przepisu § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r., powołanego przez Sąd Okręgowy, jest bowiem zapewnienie środków matce lub ojcu, którzy, nie mogą wykonywać pracy zawodowej z uwagi na konieczność sprawowania osobistej opieki nad chorym dzieckiem.

W niniejszej sprawie - według Sądu - jest poza sporem, że wnioskodawca zaprzestał wykonywania pracy zawodowej z dniem 11 marca 1983 r., a więc dwa lata od urodzenia dziecka, by zając się prowadzeniem gospodarstwa rolnego o pow. 6,50

ha, które prowadzi do chwili obecnej. Tak więc zaprzestanie przez wnioskodawcę zatrudnienia nie ma związku ze stanem zdrowia dziecka, dlatego w tych okolicznościach brak jest podstaw do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie powołanego rozporządzenia.

W kasacji wniesionej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie: prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu § 1 ust. 1 w związku z § 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki przez przyjęcie, że w stosunku do wnioskodawcy nie zachodzą przesłanki do przyznania mu wcześniejszej emerytury z tytułu niemożności kontynuowania zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka, zarzucił też naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 KPC w związku z art. 382 KPC i art. 391 KPC, polegające na przekroczeniu przez Sąd Apelacyjny granic swobody sędziowskiego osądu, dowolnej ocenie przyczyn rozwiązania przez wnioskodawcę stosunku pracy i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, art. 328 § 2 KPC w związku z art. 391 KPC, polegające na niewskazaniu przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na jakich dowodach oparte zostały ustalenia odmienne od ustaleń Sądu Okręgowego.

Uzasadniając kasację wnioskodawca podkreślił, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził żadnej pogłębionej analizy rozporządzenia powołanego w petitum kasacji, a nadto, mimo iż rozstrzygnięcie sporu zależało od ustalenia przyczyny uniemożliwiającej mu kontynuowanie zatrudnienia, przy braku przeszkód do prowadzenia gospodarstwa rolnego, Sąd tych okoliczności nie rozważał. Wnioskodawca podniósł też, że prowadząc od 1983 r. gospodarstwo rolne i opłacając z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, osiągnął do dnia 31 grudnia 1998 r. 25-letni okres składkowy. Uważa też, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia przepisów postępowania (art. 233 § 1 KPC w związku z art. 382 i 391 KPC) przez dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych mimo nieprzeprowadzenia własnego postępowania dowodowego.

Sąd drugiej instancji nie wziął też pod uwagę tego, że wnioskodawca od 1965 r. do 1983 r. równocześnie pracował w gospodarstwie rolnym i pozostawał w zatrudnieniu, gdyby więc nie choroba syna i brak nad nim opieki ze strony matki, nadal kontynuowałby zarówno zatrudnienie, jak i pracę w gospodarstwie rolnym. Uznanie

więc przez Sąd Apelacyjny, że wnioskodawca zaprzestał wykonywania pracy najemnej, by zająć się prowadzeniem gospodarstwa rolnego jest całkowicie dowolne.

W konkluzji wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo o zmianę wyroku i oddalenie apelacji pozwanego, gdyby Sąd Najwyższy uznał, że naruszone zostały wyłącznie przepisy prawa materialnego.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed wszystkim podkreślić należy, że wobec niespornych okoliczności, iż syn wnioskodawcy Łukasz, urodzony w dniu 22 kwietnia 1981 r., jest dzieckiem wymagającym stałej opieki w rozumieniu rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r., że wnioskodawca ma powierzona przez sąd rodzinny władzę rodzicielską nad synem i sprawuje nad nim opiekę, a także wobec braku sporu co do okresów w jakich wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu i w jakich prowadził gospodarstwo rolne oraz że na dzień złożenia wniosku legitymował się 25-letnim okresem składkowym, Sądy obu instancji nie przeprowadziły żadnego postępowania dowodowego i nie były do tego zobligowane, gdyż spór ma wyłącznie charakter prawny, a mianowicie - czy te niesporne okoliczności świadczą o tym, że spełnione są przesłanki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. Wymienione rozporządzenie zostało wydane z upoważnienia art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i przyznaje prawo do wcześniejszej emerytury tylko pracownikom, którzy nie mogli lub nie mogą kontynuować zatrudnienia z powodu konieczności osobistej opieki nad dzieckiem, jeżeli jednocześnie mają wymagany okres zatrudnienia, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresu zatrudnienia, a po wejściu w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent... (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) - okres składkowy i nieskładkowy, który dla kobiet wynosi 20 lat, a dla mężczyzn - 25 lat. Uprawnienia do wcześniejszej emerytury nie przysługują osobom nie będącym pracownikami, w tym także rolnikom, gdyż prawa tego nie przewiduje ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.). Fakt, że wnioskodawca w chwili złożenia wniosku był rolnikiem nie stanowił-

by jednak przeszkody do przyznania mu żadanego świadczenia, pod warunkiem wszakże, że spełniałby wszystkie przesłanki określone w § 1 ust. 1 rozporządzenia, w tym - miałby wymagany okres zatrudnienia w chwili rozwiązania stosunku pracy, a więc w dniu 11 marca 1983 r.

Wnioskodawca (urodzony w 1950 roku) nie legitymował się w dniu rozwiązania stosunku pracy 25-letnim okresem zatrudnienia, zatem nie ma prawa do wcześniejszej emerytury. Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji nie naruszył zatem prawa materialnego, choć kierował się innymi przesłankami i nie rozważał kiedy wnioskodawca osiągnął 25-letni okres zatrudnienia. Taka ocena oznacza, że nie zachodzi potrzeba zajęcia przez Sąd Najwyższy stanowiska wobec podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Nie ma bowiem istotnego znaczenia z jakich przyczyn (konieczność zapewnienia synowi osobistej opieki, czy też zajęcie się wyłącznie prowadzeniem gospodarstwa rolnego) doszło do rozwiązania przez wnioskodawcę stosunku pracy z Elektrociepłownią S. w W., skoro nie został spełniony drugi z koniecznych warunków do przyznania żadanego świadczenia.

Z motywów wyżej podanych kasacja okazała się nieuzasadniona i dlatego Sąd Najwyższy oddalił ją na zasadzie art. 393¹² KPC.

=====